

## INFORMACJA PRASOWA

### Ważne dla przyszłych emerytów - gdzie szukać dokumentów sprzed lat

**Gdy podczas kompletowania dokumentów, które są potrzebne do złożenia wniosku emerytalnego, brakuje zaświadczeń sprzed lat – emerytura będzie niższa niż wtedy, gdy ZUS ma pełen zakres danych. Szczególnie dotyczy to dokumentów potwierdzających zatrudnienie i wysokość zarobków przed 1999 rokiem.**

- Pierwszym krokiem dla osób poszukujących swoich dokumentów jest sprawdzenie czy zakład pracy, w którym pracowaliśmy, a zgubiły nam się świadectwa pracy, jeszcze istnieje. Jeśli nie, to na podstawie chociażby pism, wpisów w starych książeczkowych dowodach osobistych czy legitymacjach ubezpieczeniowych warto ustalić dokładną nazwę i adres ostatniej siedziby. To podstawa, żeby rozpocząć poszukiwania w archiwach i instytucjach komercyjnych przechowujących dokumentację osobową i płacową – wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

#### Gdzie szukać?

Najłatwiej mają osoby, których pracodawca ciągle istnieje. Wtedy powinien on wystawić byłemu pracownikowi zaświadczenie o zatrudnieniu oraz o osiągniętych zarobkach. Jeśli jednak zakładu już nie ma i nie ma też następcy prawnego takiego przedsiębiorstwa, to informacji trzeba szukać w bazie zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy, którą ZUS prowadzi na stronie internetowej.

- Taki kłopot może ominąć osoby, które pracowały w małych zakładach zatrudniających do 20 osób. Taki pracodawca miał obowiązek zgłaszania pracowników w ZUS z imienia i nazwiska, czyli w imiennych deklaracjach rozliczeniowych. Wtedy wystarczy podać dokładny adres tego pracodawcy, imię i nazwisko właściciela firmy, numer konta płatnika składek (NKP). Wówczas, nawet jeśli zakład pracy nie istnieje, ZUS potwierdzi okres zatrudnienia i wysokość wynagrodzenia – podpowiada rzeczniczka.

Inaczej było w dużych przedsiębiorstwach – tam składki były odprowadzane bezimiennie, za wszystkich pracowników łącznie, więc ZUS nie ma możliwości potwierdzenia wysokości wynagrodzenia i zatrudnienia. Dlatego z zakładów pracy zatrudniających powyżej 20 osób świadectwa pracy i dokumenty o wynagrodzeniu są konieczne.

#### Zagubione, porzucone, zlikwidowane

Jeśli dokumenty potwierdzające zatrudnienie zabrała powódź, czy inny żywioł, albo były pracodawca ogłosił upadłość lub nie zabezpieczył akt osobowych i płacowych to może być problem z uzyskaniem dostępu. Zwłaszcza wtedy, gdy ktoś wypełnia wniosek o emeryturę, rentę, świadczenie przedemerytalne czy ustalenie kapitału początkowego, i chce udowodnić staż pracy i wysokość wynagrodzenia przed 1999 rokiem.

Likwidowane lub przekształcone zakłady pracy miały swoich następców prawnych i to te podmioty powinny przejąć archiwalne dokumenty. Mogą to być np. spółki prawa handlowego bądź cywilnego,

powstałe po sprywatyzowaniu przedsiębiorstw. Niewykluczone, że będą to też organy założycielskie, czyli urzędy wojewódzkie albo organy nadrzędne, czyli konkretne ministerstwa.

### **Baza nieistniejących firm**

Na podstawie informacji z urzędów centralnych, wojewódzkich i archiwów państwowych ZUS stworzył bazę zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy. Jest to alfabetyczny spis nieistniejących już przedsiębiorstw i miejsc przechowywania dokumentacji „kadrowej”. Są tam też dane organizacji związkowych, spółdzielni, PGR-ów, a katalog byłych pracodawców jest ciągle aktualizowany. Jest on dostępny dla klientów ZUS na stronie internetowej:  
<https://www.zus.pl/swiadczenia/emerytury/baza-zlikwidowanych-lub-przeksztalconych-zakladow-pracy>

### **Archiwa państwowe i przechowawcy komercyjni**

Instytucją, która przechowuje dowody dotyczące pracy i płac od pracodawców z całej Polski, których postawiono w stan likwidacji lub których upadłość ogłoszono, jest działające od 2004 r. Archiwum Państwowe Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku pod Warszawą. Archiwum wydaje zaświadczenia lub poświadczony kserokopie dokumentacji płacowej. Tam też znajdziemy bazę instytucji przechowujących dokumentację. Dokumenty potwierdzające staż i płace ze zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych mógł przejąć związek rewizyjny, w którym była zrzeszona spółdzielnia lub Krajowa Rada Spółdzielcza z siedzibą w Warszawie.

Beata Kopczyńska  
regionalny rzecznik prasowy ZUS  
województwa śląskiego